

Komunikat FED zaskoczył rynki



Andrzej Czarnecki

Dyrektor Inwestycyjny ds. papierów dłużnych Union Investment TFI

- Złagodzenie polityki monetarnej FED
- Koniec perspektywy budżetowej Unii Europejskiej wpłynie negatywnie na inwestycje
- Wyniki produkcji budowlano-montażowej – odczyt jest „zdecydowanie lepszy” od oczekiwań rynku
- Polskie obligacje skarbowe wciąż popularne

Dla rynków długu w ostatnich dniach najważniejszy był komunikat FED z 20 marca. Inwestorzy byli zaskoczeni gołębią nastawieniem FED'u.

Prognozy makroekonomiczne, na których oparła się amerykańska rezerwa federalna (FED), różniły się od grudniowej i były niższe. FED spodziewa się obniżenia tempa wzrostu gospodarczego w Stanach Zjednoczonych o ok. 0,2-0,1pp w 2019 roku przy zwiększonej stopie bezrobocia i jednocześnie obniżonej inflacji. Według członków FED inflacja może wzrosnąć dopiero w 2020 roku. Jednak powinniśmy pamiętać, że historycznie FED prognozował zwykle wyższą inflację, niż wykazywały to późniejsze odczyty.

Przed komunikatem FED rynki spodziewały się, że stopy procentowe spadną, a teraz te oczekiwania jeszcze się wzmocniły. Rentowność 10-letnich obligacji skarbowych USA zbliżyła się do poziomu 2,51-2,52 proc.

Komunikat FED opisał szczegółowo ścieżkę wstrzymania programu redukcji bilansu FED. Od teraz do września FED będzie stopniowo zmniejszał skalę nierolowanych obligacji. Od września bilans ma pozostać na poziomie niezmiennym. Te informacje wywołały euforię na rynku długu amerykańskiego, za czym podążyły rynki europejskie.

Polskie obligacje skarbowe cieszą się dużym zainteresowaniem. 21 marca br. Ministerstwo Finansów przeprowadziło przetarg zamiany obligacji. Pomimo wysokich cen Ministerstwo sprzedało obligacje za 7 mld zł., popyt sięgnął 8,7 mld zł.

Napływają kolejne dobre dane z gospodarki polskiej, m.in. dobre wyniki produkcji budowlano-montażowej, częściowo dzięki utrzymującej się w lutym dobrej pogodzie. Dlatego też w dalszym ciągu nie widać spowolnienia gospodarczego w Polsce.

Spodziewamy się wzrostu gospodarczego w 2019 roku. na poziomie rzędu 4 proc., chociaż najbardziej optymistycznie nastawieni na rynku analitycy prognozują nawet 4,5 proc. To w mojej opinii zbyt optymistyczne przewidywania, chociaż skala zapowiedzianych transferów zwiększających konsumpcję może te prognozy częściowo uzasadniać.

Wszystko wskazuje na to, że w 2019 roku poziom konsumpcji indywidualnej utrzyma się, a w 2020 roku będzie on dalej wspierał wzrost PKB, głównie dzięki częściowo niższej bazie z roku poprzedniego. Inwestycje sektora prywatnego utrzymują się na niskim poziomie. W inwestycjach publicznych, zwłaszcza sektora samorządowego, nie powinniśmy już spodziewać się wzrostów. Zbliżamy się też do końca perspektywy budżetowej Unii Europejskiej, co dodatkowo wpłynie negatywnie na inwestycje i spowoduje, że będą one w najbliższych latach spadały.

W perspektywie globalnej spodziewamy się dobrych wyników aktywów rynków rozwijających się ze względu na coraz niższe rentowności w USA. Najpierw transfery środków trafią na najbezpieczniejsze rynki rozwijające się, ale później mogą się kierować w stronę tych mniej bezpiecznych, ale bardziej agresywnych.

Masz pytania?



801 144 144
(22) 449 03 33
(od poniedziałku do piątku, od 8.00 do 18.00)



tfi@union-investment.pl
www.union-investment.pl